

List do Nauczycieli i Współpracowników pijarskich na Dzień Kalasantyński 25 listopada 2015

■ słowo Kalasancjusza

Św. Józef Kalasancjusz mówi do mnie w tym miesiącu:

Niniejszym przypominam wszystkim, by dbali z całą troską o pracę szkolną, która jest naszym głównym zadaniem, nie tylko pod kątem nauki, lecz także świętej bojaźni Bożej, bo jest to skarb, który znajdzie w chwili śmierci ten, kto spełnił to zadanie żarliwie i z cierpliwością z czystej miłości Boga.

[List 170 (P 1068); Rzym, 24 lutego 1629 r.; do o. Mateusza Reale, Carcare]

■ pomyśl

Święty Józef Kalasancjusz mówił w swoich listach, że bojaźń Boża rodzi się w sercu człowieka głęboko wierzącego. Nie ma ona nic wspólnego z lękiem czy strachem, lecz wypływa z miłości (patrz też: 1J 4,18). Jeśli zabiegamy o głęboką relację z Bogiem, to chcemy i staramy się tak postępować, by Go nie ranić i nie obrażać. Tak rozumiana bojaźń Boża zawsze prowadzi nas do szczęścia.

Dziś my – nauczyciele i współpracownicy dzieł pijarskich – jesteśmy wezwani wraz z zakonnikami do troski o rozwój duchowy wychowanków. Mamy uwrażliwiać ich sumienia, wskazując właściwy kierunek w świecie, gdzie relatywizm moralny zaciera granice między dobrem i złem.

- Czy ja, jako wychowawca, nie obawiam się rozmawiać z naszymi uczniami o sprawach trudnych, związanych z wiarą i etyką chrześcijańską?
- Czy potrafię nazwać zło po imieniu, kiedy wokół nas panuje na nie przyzwolenie?
- Czy sam poprzez własną postawę i własne życie mogę być dla swoich uczniów drogowskazem?
- Czy mam odwagę występować przeciwko złu, jeśli narażam się na wyśmianie i odrzucenie?

■ pomódl się

- Boże, daj mi rozeznanie i siły, bym miał odwagę nazywać zło po imieniu.
- Boże, pomóż mi prowadzić moich uczniów Twoją drogą.
- Duchu Święty, obdarzaj mnie i moich wychowanków swoimi darami.

Święty Józefie Kalasancjuszu – módl się za nami!